



O dwóch sposobach poznawania swojego miasta

2023-09-13

Jeden jest bardziej akademicki, drugi poparty spotkaniem/doświadczeniem. Oba prowadzą w kierunku lepszego poznania historii Krakowa.

Hasło „Zostań turystą w swoim mieście” wymyślono podczas pandemii. Miało zachęcić mieszkańców do wędrowania po Krakowie (bo nie mogli wyjechać gdzieś dalej, a nie można przecież siedzieć cały czas w domu) i wspomóc branżę turystyczną. Wiele osób przekonało się jednak dzięki niemu, że mieszkając w mieście o tak długiej i barwnej historii, wielokrotnie można odkrywać je na nowo. I wielu osobom weszło to w nawyk!

Zajrzyj do encyklopedii

Ucieszą się więc one zapewne, że w drugiej połowie października ukaże się drugie, dwutomowe wydanie „Encyklopedii Krakowa”. Jednotomową encyklopedię przygotował w 2000 r. 700-osobowy zespół powołany przez Wydawnictwo Naukowe PWN. Nie była to inicjatywa przypadkowa, wszak Kraków był w 2000 r. Europejską Stolicą Kultury, a zabiegi o tytuł i przygotowania do świętowania jego uzyskania trwały kilka lat (oj, dużo by o nich można napisać!).

W 2016 r. Biblioteka Krakowa podjęła inicjatywę przygotowania nowej, rozbudowanej i uaktualnionej wersji wydawnictwa. W 2019 r. odkupiono od PWN prawa do haseł składających się na pierwszą edycję. Nad dwutomową edycją pracowało kolejnych 300 autorów i autorek.

Nowa, zaktualizowana „Encyklopedia Krakowa” będzie ważyła ok. 8 kg. W środku znajdzie się: 6 tys. haseł, 3 tys. ilustracji, 171 map i planów, 66 tabel i wykresów oraz część zatytułowana „Kraków w liczbach”, przygotowana przez Urząd Statystyczny w Krakowie. Jej współwydawcami są Biblioteka Kraków i Muzeum Krakowa.

„Zajrzyj do Huty”

„Encyklopedię Krakowa” gorąco polecam zwolennikom obu wspomnianych metod poznawania dziejów miasta. Tych, którzy preferują poznawanie przez spotkanie, zapraszam – jak co roku – do wzięcia udziału w „Zajrzyj do Huty”, które odbędzie się w dniach 15–17 września.

Oczywiście, przemawia przeze mnie nowohucki patriotyzm, nie minę się jednak z prawdą, pisząc, że aż tak intensywnego święta nie ma żadna z dzielnic Krakowa. Ale też przyznać muszę, że to tak naprawdę święto aż pięciu krakowskich dzielnic, które do reformy samorządowej były Nową Hutą. Dziś miano to nosi Dzielnic XVIII, ale nie zapominamy również o Czyżynach, Bieńczykach, Mistrzejowicach i Wzgórzach Krzesławickich.

Piszę „nie zapominamy” w imieniu wszystkich organizatorów, bo choć tym głównym jest Muzeum Krakowa poprzez swój oddział Muzeum Nowej Huty, to wydarzenie jest rodzajem pospolitego ruszenia. Biorą w nim udział nie tylko instytucje kulturalne (i te największe, i te mniejsze), ale też wiele innych miejsc i mnóstwo aktywistów. Wszyscy zachęcamy do spacerowania po Hucie, rozmów z mieszkańcami, poznawania dzielnicy, zaprzyjaźniania się z nią.



**Magiczny
Kraków**

Nie streszczę tu programu, który co roku jest olbrzymi. Znajdziecie go na stronie www.muzeumkrakowa.pl. Tylko mała prywatka: w ubiegłym roku zaprosiłem na spacer z nowohucianami, zapraszam i w tym. W sobotę i niedzielę (szczegóły w programie) powędrujemy po dzielnicy i porozmawiamy z napotkanymi, nie do końca przypadkowymi, aktywnymi mieszkańcami Nowej Huty. Kto to będzie, napisać nie mogę. W końcu przed rokiem nie zdradziłem tego nawet swojemu dyrektorowi!

Do zobaczenia!

PS. Przedprzedaż „Encyklopedii Krakowa” już trwa. Do 17 września kosztuje 320 zł, do 15 października – 360 zł, a planowana cena regularna to 400 zł. Można ją kupić za pośrednictwem strony Muzeum Krakowa. Publikacja została sfinansowana ze środków Miasta Krakowa. Partnerem edycji jest Archiwum Narodowe w Krakowie.

Ryszard Kozik – z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa